

Głos Wielkopolski

Rok I

Poznań, środa, 7 listopada 1945 r.

Nr 252

Święto naszego sojusznika

(z) Nasz wielki sąsiad wschodni i potężny sprzymierzeniec: Związek Radziecki — obchodzi dzisiaj swoje święto państwowe. Święto naszych przyjaciół jest i naszym świętem. Zwłaszcza w tym wypadku. Bo-wiem historyczne wydarzenia w dniu 7 listopada 1917 roku miały i dla Polski doniosłe znaczenie. Istnieje ścisły związek między Wielką Rewolucją Rosyjską a wskrzeszeniem niepodległej Polski.

W listopadzie 1918 roku odzyskana niepodległość naród polski zawdzięczał dwu zasadniczym czynnikom: własnemu czynowi zbrojnemu — i obaleniu zaborczych monarchii. Szczególne znaczenie miała dla Polski Rewolucja Październikowa. Obalenie caratu i stworzenie rządu ludowego w Rosji stało się podstawą możliwości odbudowy niepodległego państwa polskiego.

Wiemy, jaki był stosunek caratu do Polski. I nie uległ on zmianie nawet wtedy, gdy walący się carat zabiegał o sympatię Polaków. Imperialistyczna carska Rosja nigdy nie oddała dobrowolnie zagrabionych ziem polskich, a czy zachodni jej sprzymierzeńcy chcieliby i umieliby zmusić ją do wyrzeczenia się tych ziem i uznania naszego prawa do niepodległego bytu?...

Ale gdyby nawet mimo i wbrew Rosji nastąpiło wskrzeszenie niepodległego państwa polskiego — istnienie caratu stanowiłoby stałą groźbę dla Polski. Carat bowiem był z istoty swej, ze swego charakteru państwem zaborczym, opartym na ucisku ludu i ujarzmionych narodów, dążącym do coraz nowych podbojów, leżących w interesie rządzących sfer obszarowo-kapitalistycznych. Rozbicie caratu, tego „więzienia narodów”, leżało więc w najwyższym interesie narodu polskiego. Negatywny stosunek części społeczeństwa polskiego do rewolucji rosyjskiej był z punktu widzenia polskiej racji stanu wielkim niepożądaniem, więcej — wielkim błędem politycznym.

Dzień 7 listopada — dzień zwycięstwa rosyjskiego ludu — to zarazem punkt zwrotny w stosunku Rosji do Polski. Nowa Rosja, która w tym dniu powstała, jasno określiła swój stosunek do Polski. Rząd ludowy, który w tym dniu objął władzę w Rosji, tegoż dnia, na swym pierwszym posiedzeniu pod przewodnictwem Lenina, z udziałem dzisiejszego Generalissimusa Stalina, uroczyście proklamował zasadę samostanowienia narodów i prawo także narodu polskiego do swobodnego rozwoju i niepodległego bytu. Tenże rząd unieważnił traktaty rozbiórowe i pierwszy uznał też niepodległość Polski.

Podejmując tę decyzję — rząd radziecki kierował się przede wszystkim nie tylko względami ideowymi, ale wiernością dla wyznaczonych zasad; o zerwaniu z carską polityką imperialistyczną w stosunku do Polski zdecydował również realizm polityczny, ten realizm, który jest najbardziej charakterystyczną cechą polityki obu wielkich mężów stanu Związku Radzieckiego: Lenina i Stalina. Ich stosunek do Polski cechowało zawsze zrozumienie prawdy, że istnienie niepodległej i silnej ale Związkowi przyjaznej Polski leży w interesie Związku. Stanowisko Generalissimusa Stalina zajęte w Poczdamie w sprawie naszych granic zachodnich jest najlepszym dowodem, że rząd radziecki w swoim stosunku do Polski konsekwentnie idzie po linii wytkniętej w historycznym dniu 7 listopada 1917 roku.

Wielka przemiana w Rosji dała Polsce historyczną szansę, która nie została wyzyskana. Zasadniczym błędem koncepcji politycznych przedwojennych rządów polskich było niezrozumienie istotnej zmiany charakteru ustroju sąsiedniego państwa, niezrozumienie możliwości i — w imię polskiej racji stanu — konieczności pokojowej, sąsiedzkiej, przyjaznej współpracy polsko-radzieckiej. Wąskoklasowe interesy skłoniły kierowników naszej polityki zagranicznej do utożsamiania

caratu z jego przeciwstawieniem — Związkiem Radzieckim. Stąd wynikało troskliwe hodowanie nawarstwionej przez wieki nieufności i nienawiści, stąd w początkach państwowości polskiej, polityka agresji militarnej, (nieszczerona wyprawa kijowska, podjęta w interesie naszych latyfundystów, inspirowana z zewnątrz przez te same koła, które i dawniej i teraz były i są zasadniczo wrogię Polsce), a następnie odgradzanie społeczeństwa polskiego od Związku Radzieckiego sztucznym murem, który sprawił, że społeczeństwo polskie najbliższe geograficznie — najdalej było w rozumieniu, poznaniu i ocenie Związku Radzieckiego. Kiedy na Zachodzie pomimo uprzedzeń do ustroju radzieckiego nawet przenikliwi politycy konserwatywni, jak na przykład Churchill, dokonali rewizji swych poglądów, docenili siłę Związku Radzieckiego, możliwość współpracy i wspólnej walki — w polskiej myśli politycznej nadal pozostało karygodne zaślepienie, które spowodowało odrzucenie pomocy radzieckiej i osamotnienie Polski w chwili najazdu hitlerowskiego.

Dopiero klęska wrześniowa i okupacja niemiecka w sposób tak dotkliwy uświadomiła społeczeństwu polskiemu błędy samobójczej polityki dowieczniowej i wskazała mu jedyną słuszną drogę porozumienia polsko-radzieckiego. Dopiero wojna — probierz siły i trwałości państw — ukazała społeczeństwu polskiemu siłę, właściwe oblicze i realizm polityki Związku Radzieckiego. Polska wyciągnęła stąd właściwe konsekwencje. Za przykładem Związku Patriotów Polskich w Rosji wszedł na drogę porozumienia i współpracy z państwem radzieckim generał Sikorski i obóz demokracji w kraju. Po tej drodze idzie konsekwentnie Rząd Jedności Narodowej, reprezentujący zgodną w tej sprawie myśl polityczną całego obozu demokracji polskiej.

Polityka przyjaźni polsko-radzieckiej nie jest koniunkturalną koncepcją polityczną. Ze strony radzieckiej wynika ona nie tylko z ciągłości ideologicznej tradycji rosyjskiej demokracji i przedrewolucyjnego ruchu robotniczego, ale w pierwszym rzędzie z realnych obopólnych interesów politycznych i gospo-

darzych. Gwarancją trwałości tej przyjaźni jest fakt, że w Związku Radzieckim nie ma sił politycznych zainteresowanych w naruszeniu suwerenności Polski. W ustroju radzieckim nie istnieją sprzeczności, wywołujące kryzysy, które kierują państwa na drogę zaborów, i nie istnieje tam klasa, dla której zabory są środkiem zabezpieczenia rynków zbytu, źródeł surowcowych i lokaty kapitałów. W przyjaźni polsko-radzieckiej niewątpliwie istnieje moment uczuciowy: braterstwa broni zrodzonego we wspólnej walce z hitlerowskimi Niemcami, uczucia naszej wdzięczności za pomoc we wyzwoleniu, ale podstawą przyjaźni jest realna zbieżność racji stanu obu państw: zabezpieczenie przed niemiecką grozą. Związek Radziecki zainteresowany jest w istnieniu silnej, niepodległej, demokratycznej i przyjaznej Polsce, która nie stałaby się ponownie bazą wypadową dla napaści na ZSRR, a była istotnie twórczym czynnikiem bezpieczeństwa, pokoju i współpracy międzynarodowej. Zarówno Związkowi Radzieckiemu jak i Polsce potrzebny jest pokój w Europie, a przyjaźń i współpraca utrwalają pokój i bezpieczeństwo, dają trwałe możliwości pokojowej odbudowy i rozwoju.

Tak dobitnie charakteryzujący politykę radziecką realizm dyktuje ZSRR nie tylko poszanowanie niepodległości i suwerenności Polski, ale i odrębności jej dróg rozwojowych, co tylekroć autorytatywnie stwierdzali kierownicy rządu radzieckiego. Naszym czytelnikom znane są relacje w tej sprawie ob. wicepremiera Mikołajczyka, który w swej ostatniej mowie w Poznaniu wygłoszonej jeszcze raz silnie podkreślił możliwość i konieczność pogłębienia i utrwalenia przyjaźni polsko-radzieckiej. Niebezpieczeństwo niemieckie może łatwo się odrodzić — stwierdził ob. Wicepremier — a Polska sama nie jest i nie będzie zdolna do zażegnania tego niebezpieczeństwa. Natomiast zapewni Polsce bezpieczeństwo i możliwości rozwoju oparcie o Związek Radziecki, który „stworzył potężną armię, rozwinał przemysł, upowszechnił szkolnictwo, wygrał wojnę i pójdzie szybko naprzód w swym rozwoju”. W tych słowach wicepremiera Mikołajczyka zawarta jest ogólnikowa, ale trafna ocena osiągnięć i możliwości państwa radzieckiego, powstałego przed 28 laty w wyniku rewolucji zwanej październikową.

Dzisiejsze święto naszego wielkiego sojusznika jest i naszym świętem. Demokratyczna Polska zmanifestuje dziś swoje uczucia wdzięczności i swoją wolę utrwalenia na wielki przyjaźni polsko-radzieckiej, przyjaźni stanowiącej granitowy fundament polskiej demokratycznej myśli politycznej. Polska z radością śledzi szybko postępujący proces odbudowy i wzrostu potęgi radzieckiej, gdyż wie, że ta potęga rośnie i dla jej dobra.

Związek Radziecki będzie miał energię atomową

oświadczył kom. spraw zagr. Mołotow

Moskwa (obs. wł.). We wtorek rano powrócił z urlopu do Moskwy Generalissimus Stalin. Po południu odbyło się uroczyste zebranie poświęcone 28-jej rocznicy rewolucji październikowej. Na przewodniczącego powołano Generalissimusa Stalina.

Na posiedzeniu tym komisarz spraw zagranicznych Mołotow wygłosił przemówienie, poświę-

cone zagadnieniom wewnętrznym i polityce zagranicznej. Komisarz Mołotow, mówiąc o bombie atomowej, której tajemnica powinna być ujawniona, oświadczył, że Związek Radziecki będzie miał również energię atomową. Bomba atomowa — powiedział Mołotow — wykazała swoją siłę niszczycielską, lecz nie wykazała, że posiada moc przeszkodzenia agresji.

Sensacyjne raporty o Niemczech

Londyn (PAP). Minister angielski Evans stwierdził na podstawie raportów brytyjskich i amerykańskich rzeczoznawców, że szkody wyrządzone przez bombardowanie w przemyśle niemieckim są mniejsze, niż się na ogół przypuszcza. Okres odbudowy tego przemysłu, zdaniem ekspertów, oblicza się nie na lata, ale na miesiące. Niemcy mają zapasy surowców na 6—8 miesięcy, a maszyn posiadają 3 razy więcej, aniżeli w roku 1929, który był rokiem szczytowym w okresie międzywojennym i Niemcy nie potrzebują długiego czasu, aby powrócić na nową awanturę. Raporty ze Stanów Zjednoczonych oraz informacje władz brytyjskich otrzymane od ekspertów stwierdzają, że od 60—70% przemysłu niemieckiego i to w skali wojennej, a nie pokojowej, jest nienaruszone.

Londyn (PAP). Jeden z dzienników gospodarczych, wychodzących w Londynie, zajmuje się kwestią odbudowy przemysłu niemieckiego. Autor artykułu stwierdza, że w pierwszym rzędzie należy odbudować przemysł, szczególnie metalowy w Polsce, Belgii, Holandii i Francji, a przemysł Niemiec należy pozostawić w stanie obecnym tak długo, aż nie będzie mógł zagrażać swym przerostem przemysłom państw sąsiadujących, gdyż stan taki może stworzyć nową możliwość wojny światowej.

Waszyngton (PAP). General Eisenhower sporządza miesięcznie trzy raporty o sytuacji w Niemczech. Ostatni raport październikowy zawiera bardzo interesujące dane. General Eisenhower ostrzega, iż w Niemczech sytuacja jest niebezpieczna, że panują niepokoje i, że tylko jeden krok dzieli nas od wybuchu otwartego, zbrojnego oporu.

Dalej podaje general, że nie osiągnięto żadnego realnego efektu w wysiłkach nad utworzeniem centralnego zarządu administracyjnego w Niemczech, że rozwiązano „niezadowolająco małą ilość” problemów z powodu nieporozumień w łonie Alianckiej Komisji Kontrolnej.

Milion Niemców musi opuścić strefę radziecką

Berlin (PAP). W Berlinie ogłoszono rozporządzenie władz radzieckich, w myśl którego wszyscy Niemcy, którzy przed wybuchem wojny, zamieszkiwali zachodnie obszary Rzeszy, muszą opuścić radziecką strefę okupacyjną.

Stali mieszkańcy ziem niemieckich, znajdujących się pod okupacją radziecką, mają prawo, o ile tego pragną, przeprowadzić się do innych stref okupacyjnych. W ciągu najbliższych dni około miliona Niemców będzie wysiedlonych z radzieckiej strefy okupacyjnej.

Uroczystości w Związku Radzieckim

Moskwa, (obs. wł.) Dziś odbędą się w całym Związku Radzieckim wielkie uroczystości. Na placu Czerwonym w Moskwie defiladę przyjmie Generalissimus Stalin.

Konferencja do spraw odszkodowań

Londyn (PAP). Prasa angielska donosi, że w najbliższym czasie odbędzie się w Paryżu konferencja, mająca na celu rozpatrzenie spraw związanych z odszkodowaniami niemieckimi. W konferencji wezmą udział przedstawiciele około 20 narodów. Konferencja została zwołana przez rząd Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji. Ma ona zdecydować o podziale kapitału i urządzeń przemysłowych, znajdujących się w strefie zachodniej okupowanych Niemiec. Konferencja ustali udział procentowy odszkodowań, do którego uprawnione jest każde z państw. Uczestnicy konferencji staną wobec kilku zawiłych problemów. Konferencja musi zdecydować, jakie straty zasługują na odszkodowania i na jakich zasadach ma być obliczona ich wysokość. Trzeba będzie także zdecydować, czy szkody wynikłe z powodu bombardowań sojuszników, uznane będą jako zasługujące na odszkodowania. Pośród państw, reprezentowanych na konferencji, znajdują się będą: Norwegia, Holandia, Belgia, Czechosłowacja, Indie i Dominia Brytyjskie.

Otwarcie wystawy radzieckiej w Łodzi

Łódź, (PAP). Dnia 6 listopada odbyło się otwarcie wystawy, zorganizowanej przez czynniki radzieckie pt. „Leningrad — Stalingrad — Sewastopol”.

Przemówienie ministra Bidaulta

Paryż (PAP). Francuski minister spraw zagranicznych Bidault wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że ruch republikancko-ludowy gotów jest współpracować na warunkach równości w rządzie, składającym się z trzech głównych partii francuskich. Ruch republikancko-ludowy, socjaliści i komuniści winni wspólnie utworzyć rząd, aby zapewnić Francji jedność, która jest dla niej niezbędna w obecnym okresie. Rząd, który powstanie, musi wykazać solidarność w swej decyzji zarówno w łonie samego gabinetu jak i na zewnątrz. Musi on równocześnie reprezentować swą solidarność wobec kraju. W związku ze wspólnym programem partii socjalistycznych i komunistycznych, głoszących upaństwowienie niektórych gałęzi przemysłu, min. Bidault wskazał na trudności, jakie mogą wyniknąć w tej sprawie z tego powodu, że nowy parlament musi się zająć przede wszystkim opracowaniem konstytucji i przyjęciem budżetu.

Dzisiaj uroczysta akademія w Poznaniu

W dniu 7 listopada przypada dwudziesta ósma rocznica zwycięstwa proletariackiej rewolucji w Rosji. Po raz pierwszy w historii masy pracujące ujęły własne losy w swoje ręce. Zwycięska rewolucja ustami Lenina proklamowała na cały świat hasło samostanowienia narodów.

Tym samym przekreślona została imperialistyczna polityka Rosji carskiej. Polska uzyskała niepodległość, co nie stałoby się nigdy przy ustroju carskim.

Dzisiaj ta prawda po wspólnym zwycięstwie nad faszysmem jeszcze raz święci swój triumf. Proletariat rosyjski jeszcze raz udowodnił, że nie tylko chce, ale i potrafi rządzić i zwyciężać, że jest wiernym synem swej ziemi ojczystej, że łączy go solidarność świata pracy.

Dlatego rocznica rewolucji październikowej jest dla robotników i chłopów całego świata symbolem zwycięstwa i solidarności. Dla nas Polaków jest to jeszcze święto naszego sąsiada i sprzymierzeńca, który w momencie dla nas najtragiczniejszym swoją pomocą i krwią swoich synów wybawił nas od zagłady i pomógł w odzyskaniu niepodległości.

W dniu 7 11 bm. o godz. 18-tej w auli Uniwersytetu Poznańskiego odbędzie się uroczysta akademія z okazji 28 rocznicy Rewolucji Październikowej w Rosji. Wstęp bezpłatny.

Bolączki i żądania Wielkopolski

W. R. N. — coraz aktywniejszym czynnikiem kontroli społecznej

(f. t.) Przed rozpoczęciem obrad ósmego posiedzenia Wojewódzkiej Rady Narodowej — w ub. poniedziałek — uczczono pamięć sp. Wincentego Witosa, wiceprezidenta Krajowej Rady Narodowej dwuminutowym milczeniem. Obrady otworzył przewodniczący ob. Piękniewski, który wygłosił sprawozdanie Prezydium z wykonania uchwał W. R. N. Ostatnio prace Prezydium znacznie się

wzmogły w związku z coraz szerszym realizowaniem ustawodawstwa o samorządzie wojewódzkim i kontroli społecznej. Na posiedzeniach Prezydium w ostatnim miesiącu załatwiono 288 spraw, podczas gdy we wrześniu załatwiono 101 spraw. Niemiejszą aktywność wykazało Biuro Prezydialne załatwiając w październiku 533 sprawy na 246 we wrześniu.

P. U. R. unika odpowiedzialności

Podczas składania sprawozdań poszczególnych komisji, z działalności za ub. miesiąc, musiano niekiedy powrócić do kilkakrotnie już rozpatrywanych spraw P. U. R. u, który mimo upomnień W. R. N. na poprzednim posiedzeniu, w dalszym ciągu wykazał lekceważenie w stosunku do czynnika kontroli społecznej, powołanego z ramienia W. R. N. Przewodniczący komisji dla spraw badania gospodarki P. U. R. u ob. Bąk oświadczył, że kierownictwo P. U. R. woj. poznańskiego, mimo nalegań nie złożyło potrzebnych sprawozdań poza najogólniejszym i nie mówiącym zestawieniem gospodarki finansowej i odpisem okólników stwierdzających powołanie P. U. R. u przez czynniki państwowe do prowadzenia akcji repatriacyjnej. Z ogólnego zestawienia wynika, że koszty administracyjne P. U. R. są nieproporcjonalnie do innych wydatków, wskutek czego zachodzi potrzeba powołania biegłego księgowego, dla przeprowadzenia szczegółowej rewizji całokształtu gospodarki tej instytucji. Wobec stałego unikania wszelkiej odpowiedzialności P. U. R. u wobec komisji, ob. Bąk postanowił złożyć mandat przewodniczącego tej komisji.

W dyskusji jaka toczyła się nad tą sprawą ostro potępiono postępowanie P. U. R. u, a na wniosek ob. Sobolewskiego nie zgodzono się na udzielenie wyjaśnień przez przedstawiciela P. U. R. u, ponieważ P. U. R. odmówił współpracy z komisją wyłonioną przez W. R. N. dla zbadania jego gospodarki. Przyjęto jednogłośnie wniosek ob. Topolskiego, że W. R. N. nie przyjmuje do wiadomości rezygnacji ob. Bąka ze stanowiska przewodniczącego komisji oraz wniosek ob. Szałagana, by zwrócić się do Min. Administracji Publicznej o całkowitą zmianę kierownictwa P. U. R. u, mimo stawianych mu poważnych zarzutów nie wytłumaczył się z nich.

Na wniosek przewodniczącego komisji mienia porzuczonego i opuszczonego, W. R. N. postanowiła spowodować u właścicieli czynników, by dzierżawę przedsiębiorstw ponemieckich w terenie były udzielane przez T. Z. P. po zasięgnięciu opinii właściwej Rady Powiatu, lub jej prezydium. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie przewodniczącego komisji kontroli administracyjnej ob. Strzałkowskiego i na jego wniosek uchwalono wystąpić do K. R. N. o równomierne traktowanie przy oddawaniu świadczeń rzeczowych z zakresu mleka i masła wojew. poznańskiego z innymi województwami Polski. Ze sprawozdania ob. Strzałkowskiego dowiedziano się, że Komisja przeprowadziła badania w Wydziale Świadczeń Urzędu Wojew. i doszła do przekonania, że należy powołać biegłego z Urzędu Ziemińskiego do przeprowadzenia rewizji Wydziału. Stwierdzono dalej, że obok właściwej instancji dla zwolnienia artykułów żywnościowych jaką jest Departament Ministerstwa nr 8, — zwolnienia na masło daje cały szereg innych instancji, co powoduje chaos gospodarczy i uciekanie tak ważnego produktu z terenu województwa. Zaznaczyć należy, że województwo nasze produkuje 150 ton masła miesięcznie ponosi już znaczne ciężary, pokrywając częściowo zapotrzebowanie Armii i Kolei Państw. Stwierdzono ponadto wzrost samowoli niektórych władz podległych czynnikom administracyjnym województwa, np. w pow. żnińskim, gdzie miejscowe władze same przydzieliły tłuszcz bez oglądania się na rozporządzenie województwa.

Manifestacyjny pogrzeb ofiar bandytyzmu

Sprawozdanie ob. Wojewody oraz dyskusję omówimy osobno, ze względu na ważne problemy bezpieczeństwa, zagospodarowania Ziemi Lubuskiej oraz składania świadczeń rzeczowych, będące głównymi motywami wypowiedzi. Dzisiaj zwracamy uwagę na jedną z uchwał, mocą której postanowiono urządzić w Poznaniu w dniu 8 m. o godzinie 14-tej, pogrzeb dwóch żołnierzy — ofiar bandytyzmu, zamordowanych 4 m. w Wolsztynie. Pogrzeb ten ma być wielką manifestacją społeczeństwa przeciw reakcyjnym bandom z N. S. Z.

W. R. N. będzie mieć 124 posłów

Ze względu na to, że biuro Prezydium K. R. N., zarządziło powołanie do życia tymczasowych rad narodowych na terenie odzyskanych ziem, W. R. N. postanowiła: przyznać 12 powiatom Ziemi Lubuskiej reprezentację w Woj. Radzie, powiększyć ilość członków W. R. N. ze 100 na 124 oraz wnieść w związku z tym o przyznanie W. R. N. w Poznaniu dalszych 3 miejsc w reprezentacji do K. R. N. dla przedstawicieli Ziemi Lubuskiej.

Dlaczego węgiel można dostać za masło i mąkę?

Sprawę dostawy węgla dla woj. poznańskiego referował ob. Szałagan. Zwrócił on uwagę na fakt, iż mimo wzrastania wydobycia węgla, dać się odczuwać brak tego środka opałowego na rynku krajowym, zwłaszcza wojew. poznańskie otrzymało dotychczas minimalne przydziały. Trudności takiego stanu rzeczy są dwójakie: komunikacyjne oraz spowodowane handlem wymiennym. Tabor kolejowy nie jest w 100% wykorzystywany, np. na etapie w Tarnowskich Górach często czeka po 15 tys. wagonów „korkując” całkowicie odcinek. Wagony dostają bardzo często ludzie sprzedający

przydzielony im węgiel za produkty żywnościowe. Dyskusja wykazała, że Centrala Zbytu Przemysłu Węglowego w Katowicach jest niedostępnym przybytkiem, gdzie można wówczas tylko coś uzyskać, o ile przywiezie się masło czy mąkę. Na skutek tego, że otrzymaliśmy dotychczas jedynie 20% zamówionego węgla i 40% koksu W. R. N. uchwaliła wnioski ob. Szałagana domagające się by:

Centrala Zbytu Węglowego traktowała poważnie zapotrzebowanie województwa i nie dokonywała żadnych skreśleń, gdyż zapotrzebowania podane są zgodnie z istnym stanem; by węgiel pozakontryngentowy jako też kupiony na wolnym rynku, nie mógł być przyjęty do ekspedycji kolejowej, jeżeli Centrala Zbytu nie ma dostatecznej ilości laboru do ekspedycji węgla przeznaczonego dla przemysłu, rzemiosła, omlotów i dla akcji „Opal”; by władze bezpieczeństwa zajęły się na kopalniach kontrolą ekpedycji oraz specjalną opieką otoczyły węzeł przetokowy w Tarnowskich Górach, wreszcie by Dyrekcja Kolei w Poznaniu nie zabierała węgla przeznaczonego dla potrzeb województwa.

Na wniosek ob. dr Jankowiaka W. R. N. uchwaliła polecić Woj. Wydziałowi Aprowizacji wzgl. Centrali Zbytu Przem. Węglowego, by przydzielono węgiel lekarzom, pracującym w instytucjach społecznych w ilości po 3 tony, celem ogrzania gabinetu lekarskiego i poczekalni.

Przyjęto dalej wnioski ob. Izydorczyka, protestujący przeciw nowej cenie kartofli w wysokości 60 zł za qw i domagający się przywrócenia poprzedniej ceny kartofli w wysokości 30 zł za qw, a dalej żądający przemian żyta i wypieku chleba z mąki 70% oraz sprzedawania tego chleba po cenie nie wyższej niż 1,50—1,60 zł za kg na kartki i po jak najniższej cenie na wolnym rynku.

O stworzenie Wydziału Ziemi Lubuskiej

Ob. Izydorczyk, referujący sprawy osadnicze na terenie woj. poznańskiego i Ziemi Lubuskiej, wniosł, by ob. wojewoda stworzył Woj. Wydział dla Ziemi Lubuskiej, który by zjednoczył wszystkie zagadnienia tej ziemi w jednych rękach, wobec licznych wypadków braku na tych terenach chleba, kartofli, opatu, wobec niewykonania jesienno-planu zasiewów, a w związku z tym ogromnych za-

dań akcji siewnej na wiosnę, wobec konieczności planowego rozsiadania osadników tak w miastach jak i na wsiach, wreszcie wobec wielkiego politycznego znaczenia osiedlenia i zaludnienia Ziemi Lubuskiej.

Uchwalono również łączący się z tą kwestią wniosek ob. Sobolewskiego by zwrócić się do Min. Oświaty o niezwłoczne wypłacenie nauczycielstwu szkół wszystkich typów oraz pracownikom administracji szkolnej Ziemi Lubuskiej tzw. dodatku zachodniego, który otrzymują pracownicy wszystkich pozostałych resortów. Dodatek ten ma być płacony po sprowadzeniu rodziny przez nauczyciela na tamtejszy teren.

Walka z kłusownictwem

Z ważniejszych spraw umieszczonych na porządku dziennym obrad, postanowiono w miejscu dawnego zakładu psychiatrycznego w Owińskach, stworzyć Dom Przymusowej Pracy z przytuliskiem, a dla stworzenia zatrudnienia pensjonariuszom sprowadzić urządzenie tkalni z Ziemi Lubuskiej. Działalność zakładu w Owińskach nie może być wznowiona z braku urządzeń szpitalnych i sprzętu. Uchwalono przyznać dodatki funkcyjne i służbowe pracownikom zatrudnionym w Urzędzie Wojew. w sprawach poz. samorządu wojew., a pracownikom samorządu 15% dodatek, z tego, względu, że nie korzystają oni ze zniżek kolejowych i zwolnienia od podatku dochodowego. Postanowiono, by pracownicy laboratoryjni, obsługujący aparaty roentgenowskie, lekarze i siły pielęgniarskie w Zakładzie Położniczo-Ginekologicznym w Poznaniu, otrzymywali pewien procent zysków z miejscowej oraz wyjazdowej polikliniki (przychodni). W końcu uchwalono, by obowiązek dostawy świadczeń rzeczowych od gruntów oddanych w dzierżawę — o ile nie został w umowie przez dzierżawcę przyjęty — rozłożyć w równych częściach na dzierżawcę i właściciela gruntu. Rezolucja ta nie dotyczy gruntów oddanych w dzierżawę przez związki samorządowe, przy czym do czasu rozstrzygnięcia sprawy, świadczenia rzeczowe winni wykonać w całości dzierżawcy gruntów.

W jednym z ostatnich punktów obrad na wniosek ob. Niezgody w przedmiocie uregulowania sprawy łowieckiej na terenie województwa, postanowiono: by obwody łowieckie wydzierżawiały członkom Polskiego Zw. Łowieckiego z tego względu, że są one systematycznie niszczone przez kłusowników i zorganizować polowania z nagoną na zające, przy czym 70% z polowania ma być przekazane na cele aprowizacji. Polecono zwrócić się do władz, by Polskemu Zw. Łowieckiemu oddano broń strzałową.

Rada postanowiła zwrócić się do władz o wydanie ostrych zarządzeń przeciw kłusownikom, powodującym ogromne straty w naszym zwierzo-

Dezertery-bandyci skazani na karę śmierci

(p) W dniu 31 października przed Sądem Wojskowym Okręgu Poznańskiego stanęli: plutonowy Tadeusz Miłowski — dezerterski z 66 pułku piechoty, milicjant Jan Królik — dezerterski z Powiatowej Komendy M. O. w Nowym Tomyslu oraz Antoni Zółtaszek z Pieczysk, pow. kaliskiego, uchylający się od poboru wojskowego. Oskarżeni poza tym, że dopuścili się dezereji, stworzyli bandę i dopuścili się rozbojów i grabieży na szkole obywateli powiatu kaliskiego, dokonując w czasie od 22 do 29 sierpnia br. zorganizowanych napadów zbrojnych na: leśniczego Ludwika Sobaczynskiego, gajowego Piotrowskiego, obu z Pieczysk, por. Kaliskiego, kowala Daniela Spizaka z Zalesia, kierownika tartaku Henryka Kluszczyńskiego z Pieczysk; dalej napadli na Urząd Gminy i Agencję Pocztową w Kraszewicach, pow. Wieluń i na rolnika Józefa Niemca.

Za te napady i rozboje Wojskowy Sąd Karny zasądził oskarżonych Miłowskiego, Królika i Zółtaszka na karę śmierci, utratę praw publicznych

i obywatelskich na zawsze oraz na przepadek całego ich mienia.

Walka z bandytyzmem w Polsce weszła w stadium zdecydowanego tępienia elementów zbrodniczych, zagrażających życiu i bezpieczeństwu publicznemu. Akcja ta prowadzona w warunkach bardzo trudnych wydała już pozytywne wyniki i doprowadziła do oczyszczenia wielu powiatów od zbrodniczych band, będących zmorem spokojnych obywateli. Akcję tę powinno poprzeć całe społeczeństwo, współpracując z odpowiednimi organami bezpieczeństwa i porządku publicznego, meldując o każdym fakcie grabieży i rozboju, dając znać władzom o bytności wioskach lub w kryjówkach osobników podejrzanym i uzbrojonym. Wskazaniem jest również, by milicjantom udzielać jak największej pomocy i ochrony.

Wspólnymi wysiłkami zdołamy najszybciej wypłenić zło, które dręczy nas w miastach i na prowincji.

Irlandia adoptuje niemieckie dzieci

Londyn „Daily Express” podaje:

Parlament irlandzki uchwalił fundusz w wysokości trzech milionów funtów na zakup ubrania i odzieży dla Francji, Belgii i Holandii. Ta uchwała parlamentu wywołała żywy odzew w społeczeństwie irlandzkim. Redakcje dzienników irlandzkich zasypany są listami czytelników, którzy wyrażają oburzenie z powodu tego, że parlament nie uchwalił żadnej akcji pomocy dla Niemiec. Wśród listów wart przytoczenia jest jeden, pióra p. J. Walsh — jednego z bogatszych przemysłowców irlandzkich i byłego ministra. Twierdzi on, że na dziesięciu Irlandczyków przynajmniej dziewięciu mają za złe pewnemu Amerykaninowi nazwiskiem Eisenhower jego niedawne oświadczenie, że „Niemcy mogą umrzeć z głodu, jeżeli żywność niemiecka będzie potrzebna dla wyżywienia wojsk okupacyjnych”. Następnie autor listu wyraża oburzenie z powodu „dzikiego traktowania tego wielkiego i cywilizowanego narodu” i zapytuje: „Cóż my wreszcie zawdzięczamy tym wypasionym Francuzom? Dlaczego nie posłano tej żywności do Niemiec?”

Innym wyrazem reakcji społeczeństwa irlandz-

kiego było ukonstytuowanie się na wiecu w Dublinie „Towarzystwa Ratowania Dzieci Niemieckich”. Dziewięćdziesiąt osób — mężczyzn i kobiet spośród obecnych na wiecu wyraziło chęć zaadoptowania niemieckich dzieci. Ciekawe są przemówienia paru wybitnych osób spośród społeczeństwa dublińskiego, charakteryzujące stosunek Irlandczyków do Niemców. Na przykład jeden z mówców wypowiedział zdanie, że względna swoboda, z jakiej korzysta Irlandia, została wywalczona dzięki niemieckim armatom.

Inny mówca — p. James O'Byrne — radny miasta, nauczyciel i ojciec 12-ga dzieci, powiedział, że przystępuje do „Towarzystwa Ratowania Dzieci Niemieckich” z sympatii dla Niemców i że chętnie zaadoptuje jak najwięcej dzieci niemieckich i wychowa je — na swój własny koszt — na prawdziwych Niemców, wiernych swej niemieckiej ojczyźnie. Najciekawszy jest koniec przemówienia pana radnego miasta, nauczyciela i kierownika duchowego kilkuset dzieci: „Nie wierzę temu co się mówi i pisze o Belsen i Buchenwaldzie. Ludzie, którzy zeznawali na procesie w Lüneburgu jako świadkowie oskarżenia, byli od dawna uprzedzeni przeciwko narodowi niemieckiemu.”

Proces w Belsen

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi, że trwający od 8 tygodni w Lüneburgu proces przestępstw z Belsen, zbliża się ku końcowi. Do przesłuchania pozostało jeszcze 13 osób. Po przesłuchaniu świadków powołany zostanie prof. uniwersytetu londyńskiego H. Smith, który naświetli sprawę z punktu widzenia prawa międzynarodowego, a następnie do głosu dojdą prokurator i obrońcy.

Z akcji świadczeń rzeczowych

Warszawa (PAP). Odstawione dotąd zboże, w ramach świadczeń rzeczowych, określa się ilością 250 tysięcy ton. Taką samą ilość oddano do tego czasu ziemniaków. Kolejność przodujących powiatów w akcji świadczeń rzeczowych ulega także zmianie. Przodują obecnie powiaty Rzeszów i Gdańsk. Punkt kulminacyjny osiągnięty zostanie niewątpliwie w listopadzie.

FRASZKA AKTUALNA



Rys. W. Gawęcki

Węgiel na kartki

Cieszymy się dziś, że chociaż coś mamy: Węgiel na kartki, na... dekagramy.

Tad. H. Nowak

Marszałek Żymierski w Toruniu

Toruń (PAP). — Toruń po raz pierwszy gościł w swych murach Marszałka Żymierskiego, który odbył inspekcję szkoły oficerów artylerii. Po uroczystościach promocyjnych odbyła się defilada wojsk i organizacji młodzieżowych. Zebrana publiczność witała Marszałka owacyjnie.

Wicepremier Mikołajczyk w Nowym Jorku

Nowy Jork (PAP). — W drodze powrotnej do kraju, wicepremier Mikołajczyk przybył do Nowego Jorku, gdzie wygłosił przez radio przemówienie poświęcone pamięci Wincentego Witosa.

Ze zjazdu Dąbrowszczaków w Warszawie

Warszawa (PAP). W ramach odbywającego się zjazdu Dąbrowszczaków w Warszawie wzięli udział delegacje Anglii, Szwecji, Jugosławii i Belgii. Na zjeździe wygłosili przemówienia min. Jędrzychowski, działacz demokracji polskiej w Ameryce Leon Krzycki, gen. Spychalski i wicemin. Kruczkowski, który wygłosił słowo wstępne.

Dziennikarze zagraniczni o Polsce

Belgrad (PAP). Grupa dziennikarzy jugosłowiańskich, która przebywała niedawno w Polsce, po powrocie do Jugosławii wszczęła szeroką akcję informacyjną o nowej odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej. Dziennikarze wygłosili szereg odczytów przez radio i zamieścili w prasie wiele artykułów informacyjnych o naszym życiu gospodarczym i kulturalnym.

Dziennikarze podkreślają serdeczne przyjęcie, z jakim spotkali się wśród wszystkich warstw społeczeństwa polskiego. Podkreślają również całkowite zrozumienie dla spraw demokracji Jugosławii, z jakim spotkali się u przedstawicieli rządu polskiego.

Federacja słowiańska w Meksyku

Nowy Jork (PAP). W Meksyku została utworzona Federacja Słowiańska, do której weszło po dwóch przedstawicieli: ze Stowarzyszenia Czechosłowackiej Unii Demokratycznej, Stowarzyszenia Polaków w Meksyku im. Tadeusza Kościuszki, Stowarzyszenia „Wolna Jugosławia”, oraz Stowarzyszenia rosyjskiego im. Umskiego. Federacja ma na celu nawiązania kulturalnych stosunków oraz współpracy między narodami słowiańskimi.

Proces szeffa krematorium na Majdanku

Warszawa (PAP). W najbliższym czasie przeprowadzony zostanie proces sądowy w Warszawie przeciw Pawłowi Hoffmannowi, który był szefem krematorium na Majdanku. Powołano cały szereg osób z b. więźniów Majdanka, w charakterze świadków.

Program francuskiej partii komunistycznej

Paryż (PAP). Sekretarz francuskiej partii komunistycznej Maurice Thorez referował na posiedzeniu komitetu centralnego partii komunistycznej program partii w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Główne wytyczne programu w dziedzinie polityki wewnętrznej są następujące: 1) ukaranie zdrajców i konfiskata ich majątków; 2) wprowadzenie powszechnego, bezpłatnego nauczania; 3) upaństwowienie niektórych gałęzi przemysłu; 4) usunięcie z ustroju państwowego przez rząd Vichy; 5) stabilizacja waluty i cen towarów; 6) demokratyzacja armii.

Główne wytyczne programu partii komunistycznej w dziedzinie polityki zagranicznej są następujące: 1) bezpieczeństwo zbiorowe, jako gwarancja pokoju światowego; 2) lojalna współpraca Francji z trzema głównymi mocarstwami; 3) ścisłe przestrzeganie warunków sojuszu francusko-radzieckiego; 4) odrzucenie projektu „bloku zachodniego”; 5) natychmiastowe zerwanie stosunków z gen. Franco.

Zdemaskowanie Niemców

Londyn (PAP). Wyrokiem Sądu Polowego w Bielefeld skazano na śmierć 3 Niemców, którzy korzystając ze znajomości języka polskiego udawali Polaków i dokonywali napadów rabunkowych.

Sytuacja finansowa na Węgrzech

Budapeszt (PAP). W związku ze wzrostem obiegu pieniężnego na Węgrzech który przewyższył 10-krotnie obieg przedwojenny rząd węgierski przedsięwziął ostre środki przeciwko inflacji. Wydano zarządzenia, mające na celu likwidację spekulantów i czarnogeldiarzy. Wkrótce ma być wprowadzony nowy pieniądz zastępczy tzw. „pengo kredytowy”, którym Węgry posługiwali się będą w wewnętrznym obiegu pieniężnym. Zablockowanie depozytów bankowych, które trwa od chwili wyzwolenia Budapesztu, od jesieni ub. roku, zostanie zniesione.



Sroda, dnia 7 listopada 1945 r.
Kalendarz rzymsko-katolicki — Nikandra.
Kalendarz słowiański — Marcjana.

Jutro pogrzeb ofiar zamachu wolsztyńskiego

(p) Dnia 4 bm. w powiecie wolsztyńskim padli na posterunku dwaj żołnierze Wojska Polskiego, zamordowani przez zdrajców Narodu.

Pogrzeb ich odbędzie się jutro, o godz. 14-tej. Kondukt pogrzebowy wyjdzie z Szpitala Miejskiego, z ul. Szkolnej i odprowadzi ofiary spełnionego obowiązku na miejsce wiecznego spoczynku.

Celem uczczenia zmarłych Okręgowa Komisja Związków Zawodowych poleca Oddziałom Związków Zawodowych oraz Radom Zakładowym wysłanie delegacji złożonych z trzech osób z kwiatami lub wieńcami.

Pożądanym jest, aby w pogrzebie wzięły udział najliczniejsze rzesze miejscowego społeczeństwa. Pogrzeb będzie manifestacją solidarności społecznej z tymi, którzy bronią spokoju i bezpieczeństwa publicznego, a równocześnie wyrażeniem protestu i oburzenia przeciwko działalności wrogich elementów, godzących w realizowane przez Naród hasła demokratyczne.

Kontrola obsad mieszkaniowych

Wobec wzrastającego z każdym dniem zapotrzebowania na mieszkania dla rodzin oraz na pokoje umeblovane dla osób wojskowych i kształcącej się młodzieży, jak również kwatery dla przyjezdnych — komisje mieszkaniowe — wobec braku wolnych pomieszczeń — przystępują w najbliższych dniach do ogólnej kontroli obsady mieszkań. Obowiązujące normy przewidują na jeden pokój 4 osoby z tej samej rodziny. Tylko w wyjątkowych przypadkach lokator może korzystać z dodatkowego pokoju służbowego i to na mocy formalnego zezwolenia Komisji Mieszkaniowej.

Ze względu na zapotrzebowanie pokoi umebloowanych wzywa się wszystkich lokatorów w mieście Poznaniu, posiadających mieszkania niedostatecznie wykorzystane, do natychmiastowego zgłaszania pokoi nadliczbowych w biurze Przewodniczącego Komisji Mieszkaniowych, przy ul. Niegolewskich 19, pok. 2 i to najpóźniej w terminie do 8 bm. Lokatorom, którzy dobrowolnie dokonają zgłoszeń w określonym czasie przydzielac się będzie tylko osoby samotne bez rodzin. Natomiast pokoje nadliczbowe niezgłoszone, które wykryją kontrolerzy — wykorzystania Komisja przy ścisłym zastosowaniu przyjętych norm na pomieszczenie przede wszystkim bezdomnych rodzin.

Wykłady powszechne Miejskiego Ośrodka Kultury i Oświaty

Kapitałnym zagadnieniem każdego ustroju demokratycznego jest poziom oświaty szerokich warstw społeczeństwa. U nas dochodzi potrzeba wyrównania założeń pięcioletniego okresu okupacji. Stąd też każda rzetelna inicjatywa na odcinku szerzenia oświaty jest bardzo pożądana. Do imprez tego rodzaju należą również wykłady powszechne zorganizowane przez Miejski Ośrodek Kultury i Oświaty. Przeznaczone dla szerokiego ogółu ludzi, doceniających potrzebę poszerzenia i pogłębienia swej wiedzy, obejmują wykłady powszechne wszystkie dziedziny wiedzy i życia, ze specjalnym uwzględnieniem problemów doniosłych tak ze społecznego jak i indywidualnego punktu widzenia. Nicją przewodnią wszystkich wykładów jest życiowa doniosłość i aktualność poruszanych problemów, a osoby prelegentów gwarantują wysoki poziom imprez. Nowością są odbywające się w ramach wykładów powszechnych co drugą sobotę „Audyce dobrej muzyki”. Na audycje składa się ciekawa prelekcja oraz ilustracja muzyczna w wykonaniu artystów poznańskich.

Wykłady odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki o godz. 18 w sali Biblioteki Publicznej, ul. św. Marcina 35.

Daty i tematy ogłaszane są w rozplakowanych afiszach na okres 2-tygodniowy.

Zamknięcie ulicy

(p) W związku z budową pomnika Bohaterów na stokach Cytadeli okazała się konieczność obniżenia oraz przelocowania osi ul. Pod Stokami na odcinku pomiędzy aleją Piłsudskiego a Tamą Garbarską. Objazd prowadzi ulicami Winogrody oraz Za Cytadela.

„Historyczny” kurs mleczarski

Piękna uroczystość w Szkole Mleczarskiej we Wrześni

Wśród polskich uczelni zawodowych poczesne miejsce zajmuje Szkoła Mleczarska we Wrześni, druga — po Szkole w Rzeszowie — placówka tego rodzaju w naszym państwie. Placówka ta nie lada — goście z zagranicy, którzy ją w roku 1929 zwiedzali, stwierdzali zgodnie, że szkoły tak urządzonej i mającej do nauki praktycznej tak najnowocześnie wyposażoną mleczarnię, nie ma w całej zachodniej Europie.

Dnia 28 października br. szkoła ta była widownią bardzo podniosłej uroczystości, mianowicie zakończenia osobliwego kursu mleczarskiego. Kurs ten zaczął się w roku 1939, przerwany został wskutek wybuchu drugiej wojny światowej, a zakończył się — teraz. Słuchacze tego kursu zaczęli go jako młodzi chłopcy, a kończyli jako ludzie dojrzali, niektórzy już żonaci, niektórzy już zajmujący kierownicze w przemyśle mleczarskim stanowiska. Czterdziestu ich było, gdy kurs ten się zaczął, dwudziestemu zgłosiło się na dokończenie go; dwóch nie żyje, o dziesięciu — brak wiadomości. Z tych 28, którzy kurs teraz skończyli, dwaj byli przez długi czas więźniami w oślawionym Mauthausen, i tych nawet nie załamały przejścia w czasie wojny. Wszyscy zabrali się do pracy, mającej im przynieść dyplom, z taką energią, że ani jeden z nich nie zdał dyplomowego egzaminu ze stopniem niższym, niż dobry.

Na uroczystość rozdania dyplomów przybyło dużo gości z Poznania i z całej Wielkopolski. Przybył ob. Stanisław Minczykowski dyrektor Woj. Izby Rolniczej, która Szkołę Mleczarską we Wrześni własnym kosztem w roku 1928 zbudowała, przybył przedstawiciel Wydziału Oświaty przy Woj. Urzędzie Ziemskim ob. Jankiewicz, dalej wizytator Kowalski, przedstawiciel Związku Rewizyjnego Spółdzielni inż. Zawada, przedstawiciele Spółdzielni, między innymi: „Społem”, „Mleczarni Poznańskiej”, mleczarni w Lesznie, Jarocinie, Nowym Tomyślu i innych, przybyli liczni dawni uczniowie szkoły wrzesińskiej, niektórzy z rodzinami.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem, po czym kursisti i goście zebraли się w dużej sali szkolnej, bogato przybranej zielenią. Przy głównej ścianie widniał cudem uratowany sztandar szkoły.

Dyrektor szkoły ob. Bal, przedstawił pokrótce dzieje szkolnictwa mleczarskiego w Polsce, a dzieje szkoły wrzesińskiej w szczególności. W czasie ostatniej wojny, szkoła ta została prawie doszczętnie ograbiona. To, że udało się uratować pewne cenniejsze rzeczy, zawiązać należy tylko poświęceniu się woźnego szkoły i jego sprytowi. Dzięki życzliwości władz zdołano szkołę w krótkim czasie tak na nowo zorganizować, że już w sierpniu br. mógł się być w niej zacząć ten w roku 1939 przerwany kurs.

Po odczytaniu nadesłanych telegramów — między nimi serdecznej depeszy od wojewody ob. Widy-Wirskiego, zaczęły się przemówienia gości. Pierwszy przemawiał starosta wrzesiński ob. Ko-

walczyk, następnie dyr. Izby Rolniczej ob. Minczykowski, dalej ob. Jankiewicz naczelnik Wydziału Oświaty przy Woj. Urzędzie Ziemskim, wizytator Kowalski, przedstawiciele instytucji i Spółdzielni mleczarskich. Wszyscy mówcy podnieśli znaczenie Szkoły Mleczarskiej wrzesińskiej i w ogóle przemysłu mleczarskiego w naszej gospodarce społecznej oraz wielkie zadania, jakie wychowankowie tej szkoły mają do spełnienia w życiu praktycznym. Przedstawiciel Spółdzielni „Mleczarnia Poznańska”, nawiązując do dzieci wrzesińskich, które przed pół wiekiem dały całej Polsce przykład nieugiętości w walce o prawo mówienia i modlenia się po polsku, zaznaczył w swym przemówieniu, że uczestnicy kończącego się właśnie kursu we wrzesińskiej Szkole Mleczarskiej mogą służyć za przykład nieugiętości i wytrwałości w pracy, że z tej szkoły wypromiunuje dziś na cały kraj idea takiej pracy, wytrwałej i nieugiętej, będącej istotnie rękojmią lepszej przyszłości.

Nie brakło i widomych dowodów uznania dla wrzesińskiej Szkoły Mleczarskiej, dla jej kierownictwa i jej wychowanków. Spółdzielnia „Mleczarnia Poznańska” zakupiła dla Szkoły mikroskop, niezbędny dla kształcenia przyszłych mleczarzy — mikroskop ten wręczyli kierownikowi szkoły dyrektorowi tej Spółdzielni Bolesław Nowicki i Teofil Habel, wychowanek tej szkoły — aby zaś umożliwić ubogiej młodzieży kształcenie się w tej szkole, ta sama Spółdzielnia ofiarowała 30 000 zł na fundusz Bratniej Pomocy uczniów szkoły. Niewątpliwie inne spółdzielnie mleczarskie pójda za przykładem Spółdzielni „Mleczarnia Poznańska” i szkoła wrzesińska zostanie w krótkim czasie tak wyposażona w pomoce naukowe, że i pod tym względem stanie się pierwszorzędną placówką szkoleniową.

Podniosła uroczystość zakończyło rozdanie dyplomów. Pierwszy dyplom wręczony został najlepszemu uczniowi tego kursu; jest nim ob. Janusz Siuda, rodem z Leszna, obecnie kierownik Mleczarni w Nowym Tomyślu; dyr. Bal, przemówiłszy doń krótko, wręczył mu od grona profesorskiego piękną książkę. Następnie otrzymali dyplomy ob. ob.: Andrzejewski Marian, obecnie kierownik Mleczarni w Cieninie Kościelnym; Bączkowski Witold; Broda Julian; Bromka Edmund; Chudziński Felician; Czembrowski Józef; Górski Franciszek; Gradowski Waclaw; Grzywnowicz Stanisław; Habel Alojzy, obecnie kier. Mleczarni w Lesznie; Hempel Henryk; Hobernik Gustaw; Heinrich Witosław; Kabat Feliks, obecnie kier. Mleczarni w Chodzieży; Kilkowski Tadeusz; Knuth Lucjan, obecnie kier. Mleczarni w Bydgoszczy; Konieczny Alfons; Kulpiński Tadeusz; Licznernski Ignacy; Pniewski Antoni; Przygodzki Stefan; Purol Marian; Rogacki Józef; Rychelewski Antoni; Wuak Zygmunt, obecnie kier. Mleczarni w Mogilnie; Wałach Rudolf.

Uroczystość zakończyła się wspólnym obiadem. Wieczorem odbyła się zabawa.

J. Piątkowiak

Półwiecze pracy scenicznej

Ulubieniec Poznania Władysław Bratkiewicz obchodził w piątek w Teatrze Wielkim swój złoty jubileusz pracy scenicznej. Jubilat wystąpił w jednej ze swych kapitalnych kreacji komicznych w roli Niegusa w „Wesołej wdówie”. Liczne zebrana publiczność bardzo gorąco i owoacyjnie przyjmowała swego ulubieńca, który swą długo-



trwałą i owocną działalnością tak się zasłużył polskiej kulturze. To niezwykle przyjęcie było dowodem osobliwej sympatii oraz popularności jaką wśród byłowców poznańskich teatrów cieszy się Bratkiewicz, było ono symptomem nie mniej ważnym od życzeń i upominków jakie go spotkały od naszych władz miejskich, kolegów i znajomych.

Bratkiewicz jako artysta reprezentuje ten specyficzny rodzaj komizmu, który jest niepowtarzalny i niemożliwy do naśladowania. Rozumieją go najlepiej ci, co go widzieli bodaj w kilku jego niezapomnianych kreacjach (z operetkowych poza ujawnionymi na tym miejscu, warto przypomnieć kapitalnego dziekana w „Ptaszniku z Tyrolu”). Artysta nie tylko oddaje daną postać tak, jak ją w tekście pomyślał autor, nie tylko podkreśla jej najcharakterystyczniejsze rysy, ale wzywając się w rolę potrafi ją na swój sposób wymodelować i pogłębić. Wprowadza dużo pierwiastków osobistych, często nowych i twórczych, nie rzadko przez improwizację wynikają z chwili czy z danej sytuacji. Jego komizm jest jowialny lub rubaszny a przy tym tak szczery i naturalny w podchwytyciu różnych śmieszności i słabości ludzkich, że oddziałuje na widza bezpośrednio, budząc natychmiastową reakcję. Trzeba mieć we własnym poczuciu duży rezerwar humoru, aby go umieć przełać na bliżnich w taki sposób, jak to właśnie potrafi Bratkiewicz. Salwy śmiechu towarzyszą mu zawsze, gdy tylko wyjdzie spoza kulis, przepysznie jak zawsze ucharakteryzowany (w czym także jego wielka sztuka), czego zresztą klasycznym przykładem jest Niegus z „Wesołej wdówki”.

KOMUNIKATY

Uwaga b. więźniowie z Wronek i Międzychodu. Wszyscy więźniowie, którzy przebywali w więzieniu we Wronkach na skrzydle B II i w więzieniu w Międzychodzie, a znają byłego kalifaktora Stanisława Czeszaka proszeni są o natychmiastowe zgłoszenie się w sekretariacie Zarządu Wojewódzkiego b. Więźniów Politycznych Niemieckich Obozów Koncentracyjnych i Więzień w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 3 m. 2. Byli więźniowie mieszkający na prowincji proszeni są o podanie zgłoszeń pisemnie.

Prokurator Specjalnego Sądu Karnego w Poznaniu prosi wszystkie osoby mające wiadomości o działalności funkcjonariusza gestapo Georga Prede, ur. 3 marca 1908, zam. w czasie okupacji w Poznaniu przy ul. Grodzkiej 7 — o zgłoszenie się do Prokuratury przy ul. Młyńskiej 1a, pok. 36, w czasie między godz. 9 a 14-ą. Zgłoszenia przyjmuje się również pisemnie lub telefonicznie na nr 19-03.

Dotychczasowy Naczelnik Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej dr Dunin-Michalowski ustąpił z zajmowanego stanowiska. Do czasu mianowania następcy pełni obowiązki naczelnika ob. Czerniowski.

Zebrań w dniu 8 listopada. Cech Mistrzów Garncarskich o godz. 16-tej w lokalu Izby Rzemieśniczej przy ul. Młyńskiej 12. Klub Kajakowców z r. 1928 o godz. 18-tej u kol. H. Krakowskiego, Poznań, św. Jerzego 3 m. 9.

Zebrań w dniu 9 listopada. Związek Zawodowy Pracowników Sądowych. Walne Zebranie o godz. 13.30 w Sądzie Grodzkim w pok. 92 przy ul. Młyńskiej 1a.

W teatrach poznańskich:

Teatr Wielki: dziś, godz. 18-tej — „Cyrulik Sewilski”; jutro, godz. 18-tej — „Krakowiaczy i górale” (po raz 75-ty — przedstawienie jubileuszowe).
Teatr Polski: dziś, godz. 18-tej — „Matura”; jutro, godz. 18-tej — „Matura”.
Teatr Nowy: dziś, godz. 18-tej — „Panna Maliczewska”; jutro, godz. 18-tej — „Panna Maliczewska”.
Miejski Teatr Marionetek: dziś, godz. 16-tej — „Dzielnik krawczy”; jutro — Teatr wyjeżdża na prowincję.
W „Kukulce”, w kawiarni „As” — dziś, po raz ostatni program pt. „Raz bez kobiet”. Początek o godz. 18.30.

W kinach poznańskich:

„Apollo”: godz. 15, 17 i 19-tej — „U kresu drogi”; „Baltyk”: godz. 15, 17 i 19-tej — „Miodowy miesiąc”; „Jedność”: godz. 14, 16, 18 i 20-tej — „Zoja”; „Warta”: godz. 15, 17 i 19-tej — „Zoja”; „Wolność”: godz. 15, 17 i 19-tej — „Dzisiaj i zawsze”.

Recital Gertrudy Konatkowskiej

Profesor Państwowego Konserwatorium Muzycznego, Gertruda Konatkowska, wystąpi po dłuższej przerwie z własnym recitalem w sobotę, 10 bm. o godz. 18-tej w auli uniwersyteckiej. Artystka wykona Schumana „Papillens”, Schuberta „Fantazję”, Chopina oraz utwory Debussiego, Scotta, Tocha, Palestrinkiego, Różyckiego i Zarembskiego.
Bilety w cenie 10 do 50 zł do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolfa, ul. Kantaka 6a, w dzień koncertu od godz. 15-tej w kasie auli uniwersyteckiej.
Członkowie Związku Zaw. Muzyków korzystają ze zniżki. Kupony wydaje Sekretariat Związku.

Najbliższy „Czwartek literacki”

wypełni wieczerz autorski Stanisława Bakowskiego. Słowo wspólne wygłosi Wojciech Bak. Recytacje utworów wykonają artyści Teatru Polskiego. Początek o godz. 18-tej w sali koncertowej „Domu Parafianek” przy ul. św. Marcina 8.

W Teatrze Nowym

„Panna Maliczewska”, która obecnie wystawia Teatr Nowy, w reżyserii Ryszarda Wasilewskiego i na tle dekoracji Zygmunta Szpingiera, grana jest codziennie o godz. 18-tej. W roli głównej Benigna Sojeczka. Przedprzedaż biletów codziennie od godz. 10 do 13-tej w kasie Teatru. W niedzielę o godz. 15-tej grane będą „Słuby panienskie”.

„Panna Maliczewska” w Teatrze Nowym

Zaledwie dwa tygodnie minęły od wystawienia „Słubów panienskich” Al. Fredry (które chętnie obejrzałaby jeszcze młodzież szkolna) inauguracyjnych otwarcie drugiego teatru dramatycznego w Poznaniu, a Teatr Nowy wystawił nową premierę: 3-aktówkę Gabrieli Zapolskiej — „Pannę Maliczewską”. Z klasycznego repertuaru dyrekcja teatru przeszła do typowo kostiumowej sztuki obyczajowej. Podobnie jak Fredro — poważną pozycję na powojennych scenach polskich zajmuje Gabriela Zapolska.

Zapolska wyposaża bohaterów swoich doskonałych utworów w prawdziwe bogactwo rysów psychologicznych, wyraźnie występujących na tle sytuacji pełnych zarówno komizmu, jak i dramatycznego napięcia. Oskarżenie, jakie rzuciła autorka w tej sztuce pod adresem mieszczaństwa, nie straciło aktualności i w dobie dzisiejszej, mimo przeżytego kataklizmu wojennego i bariery lat, oddziałującej nas od przełomu wieku XIX i XX. W „Pannie Maliczewskiej” występują postacie ogólnoludzkie, które mimo zmiany zewnętrznych akcesoryj — z prądem mijających lat nie starzeją się, bo przeżywamy ciągle te same zagadnienia społeczne i uczuciowe problemy. Podobnie jak Dulscy są symbolami, tak i Daumów, Boguckich, wszelkiego rodzaju Hiszowskie i Daumowe sty-

kamy w dzisiejszych czasach. Podwójna moralność, chamstwo, skąpstwo, hipokryzja, męski egoizm, mieszczańska obłuda szumny frazes, pod którego maską kryje się zwykły moralny brud, pospolity wyzysk i kłamstwo, nie należą i dziś do pojęć muzealnych. Frymarczenie godnością kobiety odbywa się dziś w sposób bardziej wyrafinowany i oficjalny, gdyż stopa naszego życia i naszej... kultury podniosła się przecież o szereg szczebli wyżej. Są jednak i różnice w porównaniu z epoką secesji, gdyż kobieta współczesna wyemancypowała się dziś dostatecznie, by stanąć całkowicie na własnych nogach. Daleko jednak jeszcze do tego, by moralna atmosfera współczesnych czasów była krystalicznie czysta. Żelazne i Michasiowe żyją nadal w błocie amoralności i szamocą się bezsilnie w niezachwianej krzywdzie społecznej. Dewotki w rodzaju Hiszowskich i Daumowych, „podnoszące upadłe dziewczęta” i roniące sentymentalne łezki nad nieszczęściem upośledzonych, żyją i wśród nas. Dzieje życia panny Maliczewskiej zastanawiają (fraszem psychicznych powikłań i wzruszają głębi, uwydatniają plastycznie fatalizm pewnych okoliczności życiowych. Cała sympatia i współczucie skupia się na głównej bohaterce, gdyż Stefka mimo ograniczonej inteligencji, słabego charakteru i nienasyconych aspiracji posiada

wdzięk dziecka-urwisa, łobuzerski temperament i naturalność prostej dziewczyny, tęskniącą do ideału. Zmowa społeczna i środowisko rodzinne czynią z niej utrzymankę, „metresse”. „Panna Maliczewska” posiada obok wartości społecznych duże wartości sceniczne, a każda kreowana rola daje tutaj pole do popisu. Zespół aktorski Teatru Nowego pod dyrekcją Zbigniewa Szezerbowskiego wywiązał się na ogół szczerze ze swego zadania z kapitalną odtwórczością trudnej, lecz wdzięcznej zarazem roli tytułowej w osobie Benigny Sojeczki, która wykazała — poza doskonałą aparacją — dużą skalę możliwości aktorskich, zwłaszcza w partiach lirycznych. Benignę Sojeczka widzieliśmy już w zupełnie innej roli niemieckiej Meli w „Moralności pani Dulskiej”, tym bardziej porwał nas jej temperament w nowej kreacji aktorskiej. Ryszard Wasilewski — który trafnie i precyzyjnie opracował scenicznie sztukę, zaprezentował się publiczności poznańskiej po raz pierwszy w roli starego Dauma jako aktor wysokiej klasy. Odtworzył on wszystkie „zalety” swego bohatera bardzo wyraziście, świetny w sylwetce i opanowaniu gestykulacji, więcej jednak bawił, niż budził odrazę. Role karykaturalnych dam z komitetu odtworzyły Eugenia Podbórówna i Helena Jaszczółtowa. Świetnie wypadła Jolanta Skubniowska w odpowiadającej jej postaci „tej spoza nawiasu” Michasiowej, oraz Stefania Stońska w roli praczki herod-baby i przedstawicielki sutrenkowej

kołtunerii. Bez zarzutu sympatyczny Edek — Eugeniusz Kotarski oraz Daum — junior w kreacji dobrze się zapowiadającego, aczkolwiek jeszcze surowego talentu (za dużo patetycznej deklamacji) aktor Mirskiego, który nadał swemu bohaterowi młodzieńczą werwę i oznaki nieokiełzanego idealizmu. Ryszard Kierczyński zbyt może jednostajny w kreacji Boguckiego. Niezrównanym był w epizodycznej roli sekretaratora-biurokraty — Tadeusz Chmielewski.

Słuchacze Studia Dramatycznego oddali mile zbiorową scenę gromadki studentów, jakkolwiek przydałoby się więcej umiaru, a mniej komicznego szarżowania i przesadnego zgrywania kosztem nastrojowości (wykonanie piosenek bardzo udatne). Na szczególne podkreślenie zasługują pomysły i stylowe dekoracje Zygmunta Szpingiera, uwydatniające zwłaszcza w pierwszym akcie spokojnie i trafnie atmosferę naturalizmu. Jeżeli chodzi o całość, przydałoby się pierwszemu aktowi znacznie żywsze tempo, które dopiero w dalszych odczynach dochodzi do właściwego rytmu. Przejście ze sceny trzydziściowej na centralną i wprowadzenie kurtyny należy powitać z uznaniem.

Teatr Nowy nie zbacza z toru swoich wysokich ambicji artystycznych — szerzenia kultury teatralnej wśród mas naszego miasta.

Zast.: Teodor Śmiełowski

+

Dnia 3 listopada 1945 zmarł po krótkich lecz bolesnych cierpieniach wskutek tragicznego wypadku, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i troskliwy mąż, śp.

Stefan Dressler
drogista

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 8 listopada, o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej w Górczynie, o czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona żona z rodziną

11901

✂

Dnia 4 listopada 1945 zmarła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona i najlepsza mamusia swej jedynej 8-letniej córeczki, śp.

z Bulczyńskich

Stanisława Zborowska

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza jeżyckiego przy ul. Dąbrowskiego nastąpi dziś, w środę, dnia 7 bm., o godz. 10.30. Msza św. odprawi się w sobotę, 10 bm., o godz. 8-mej w kościele Najsw. Serca Pana Jezusa.

W nieutulonym żalu pogrążony mąż z córeczką.

Poznań, pl. Asnyka 3 m. 3. 11894

+

Dnia 22 października 1945 został pochowany w grobowcu rodzinnym w Kościelcu, przeżywszy lat 54, najukochańszy mój mąż, nasz najdroższy tata i dziadek, śp.

Józef Hoppe

właściciel Czystego i Skubarczewa

zamordowany przez zbirów hitlerowskich w więzieniu inowrocławskim dnia 22 na 23 października 1939 r. Ekshumacja zwłok jego nastąpiła 19 października 1945, o czym zawiadamia krewnych i znajomych

w nieutulonym żalu rodzina.

Tarnowo, powiat Kruszwica. 11958

**PLASZCZE
KOSTYMY
SUKNIE
BLUŻKI**

wykonuje

M. MALINOWSKA

Wytw. Konł. Damskiej Słowackiego 17, m. 7, i pstr. dawn. St. Rynek. 11751

+

W dniu 3 listopada 1945 o godz. 8-mej zmarł najlepszy nasz przedstawiciel, śp.

Stefan Dressler
przeżywszy lat 65.

Cześć Jego pamięci!

Stefan Karpiński Poznań
Wytwórnia i Hurt Drogerijny
11902

+

Dnia 5 listopada 1945 zasnęła w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, babcia i teściowa, śp.

z Dolatkowskich

Walentyna Rogalska
przeżywszy lat 56.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godz. 10.45 z kaplicy na cmentarzu w Dębce.

W ciężkim smutku pogrążony syn z żoną i synkiem.

ul. Św. Czesława 9 m. 1. 11853

+

W poniedziałek 3 listopada 1945, zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najszlachetniejszy ojciec i tatec, śp.

Walenty Golimowski
przeżywszy lat 58.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 8 bm., o godz. 11.15 z kaplicy cmentarnej w Górczynie. Msza św. nastąpi w piątek o godz. 7-mej w kościele św. Michała.

W ciężkim smutku pogrążeni żona i dzieci.

11902

Wirówkę
3000 obrotów z motorem lub bez.

Kamionki
100 litrów, Nuoze, autoklawy różnego typu aparaty, urządzenia i chemikalia dla przemysłu chemicznego - farmaceutycznego zakupi zaraz

Fabryka chemiczno-farmaceutyczna
dr A. WANDER, S. A.
Kraków, Mogiłańska 80. k 685

Dnia 4 listopada 1945 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa córka i siostra, śp.

Kazimiera Worochówna
przeżywszy lat 25.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 8 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej w Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni rodzice, siostry, bracia i rodzina.

11932

**ANILINY
SPOŻYWCZE**
o smaczkach pomarańczowym, cytrynowym, czekoladowym i wiśniowym hurtownie poleca

Biuro Dostaw
K. GRABOWSKI
Poznań
Langiewicza 3, tel. 40-94. 11911

Galek do farbowania tkanin na zimno

„OLSTAR”

w różnych kolorach dostarcza hurtowo po cenach fabrycznych na woj. poznańskie i pomorskie

Biuro Dostaw K. GRABOWSKI
POZNAŃ, ul. Langiewicza 3. Tel. 4094.
11809 Prowincja za zaliczeniem.

Ostrzeżenie!

Okręgowy Wydział Kłofikacji w Poznaniu ostrzega przed kupnem dwóch maszyn do pisania

Typ „Tryumph” nr 250013
Typ „Tryumph” nr 244560

z polskimi czołkami, wykradzionych w nocy z dnia 29 na 30. 10. br. z gmachu urzędowego przy ul. Słowackiego 59. Za wskazanie miejsca względnie ujawnienia sprawcy kradzieży Okręgowy Wydział Kłofikacji przynajmniej nagrodę.

k 691

Stemple
szybko i w solidnym wykonaniu

„PAPIERODRUK” — Poznań
ul. Wybickiego 6,
al. Marcinkowskiego 26
k 700

Zachód wola o towary
z wszystkich branż

KUPCY I PRZEMYSŁOWCY, zdobywajcie nowe rynki zbytu przez reklamę w „Ziemi Lubuskiej” piśmie rozchodzącym się na nowoodzyskanych terenach.

Ogłoszenia przyjmuje „PAR”-Polska Agencja Reklamowa Franciszek Krajna - spadkobiercy, Poznań, Fr. Ratajczaka 7 oraz PAP Polska Agencja Prasowa, Poznań, Sew. Mielżyńskiego 8
11728

Nauka

Szkola tańców, Szczurkówna-Szczurek. Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 11457

Kto przystępuje w krótkim czasie do matury z zakresu licencjat handlowej. Oferty i warunki do „Głosu Wielkopolskiego” nr 11825.

Francuska angielskim poszukuje pokoju utrzymaniu za lekcje. Rybaki 18a, pok. 101. 11774

Nagroda

oddawcy albumów fotograficznych, obrazka Matki Boskiej, pamiątkowych drobiazgów z zielonej walizki, zaginionej wrzesień, bagaż — Poznań, Maria Psarska, Ratajczaka 33, m. 12. 11853

Przyjmujemy od zaraz kierownika referatu opieki społecznej

Konieczna znajomość przepisów opieki społecznej. Wynagrodzenie według grupy VIII + 15% dodatku komunalnego.

Zarząd Miejski miasta Pleszewa k 687

Stenotypistki
rutynowanej siły, najchętniej ze znajomością księgowości oraz

Konwojentów
zaufanych z dobrymi poleceniami od zaraz za dobrym wynagrodzeniem poszukuje

Wielkopolska Hurtownia Warzyw, Owoców
oraz wszelkich Produktów Rolnych,
POZNAŃ, ul. Wyspiańskiego 16. 11864

Magazyn Materiałów Włókienniczych
RADOLAK I BARDZIŃSKI
Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego narożnik Fredry (Hotel Monopol)
11899 poleca

materiały damskie i męskie w wielkim wyborze

MOULIN ROUGE
nowo otwarte przy ul. Kantaka 8/9 poleca

obłady smaczne, zdrowe i obfite

Koncert - Dancing - Występy artystyczne
codziennie od godziny 16-ej

W środę, dnia 7. XI. 45 od godziny 17 — 19 popularny **five o'clock tea** po cenach niższych

Lokal otwarty codziennie o godz. 9-ej 11840

Zguby

Kupię wizytowe ubranie. — Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11746.

Dentystyczne artykuły kupuje „Dental” Sarama i Kapczyński, Fredry 3. 11735

Pieniądz

Inteligentna, samotna przystąpi do spółki gotówką 30000. Miejsowość obojętna. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11768.

Gotówka i współpracą przystąpi jako wspólnik. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11830.

150 000 oraz pełną współpracę — przystąpi jako wspólnik. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11839.

Wolne lokale

Lekarzowi odstąpi 2 pokoje wyłącznie na praktykę prywatną, centrum, Jeżyce. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11778.

Lokale handlowe w centrum, za zwrotu kosztów remontu do wynajęcia. Wiadomość: 27 Grudnia 6 m. 6. 11826

Sprzedam sklep — 2 umebowane pokoje i kuchnia. Wiadomość: św. Wojciecha 25. 11860

Szuka lokalu

Lokalu przemysłowego 200 do 300 m² pod warsztat mechaniczny poszukuje. Ewentualnie remont. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11590.

Pokój komfortowy dla samotnego w śródmieściu poszukiwany. — Tel. 61-20. 11741

Mieszkania małego ewtl. umebowanego szoka kult. małżeństwo, wyremontuje, zwróci koszt. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11743.

Pokoju poszukuje akademicki. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11762.

Lekarz poszukuje 2 pokoi na praktykę — dzielnica Łazarz. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11766.

Pokój umebowany z urywaniem łazienki dla studenta med. Cena obojętna. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11767.

Poszukuje 2 pokoi z kuchnią lub 5 pokoi — zapłaci remont. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11795.

Poszukuje lokalu na skład — zapłaci remont. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11796.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje od zaraz pokoju z urywaniem łazienki. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11815.

Samotny niezalegający pan wynajmie zaraz elegancki pokój. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11816.

Zagubione prawo jazdy nr 524, wydane przez Wojew. Urząd Samochodowy na nazwisko Henryk Nowacki, zamieszkały w Rawiczu, unieważniam. 11708

Zagubione zaświadczenie rejestracyjne wydane przez R. K. U. Poznań-Powiat nr 1873 Srem unieważniam. Ludwik Wołski. k 690

24. 10. 45 zgubiony na drodze Przyprostynia — Hojnik dowód osobisty na nazwisko Helena Bajor, obecnie Zaleska unieważniam. Helena Zaleska, Przyprostynia, poczta Zbąszczyń. 11753

Zagubione legitymację na broń nr 3043 oraz zaświadczenie na konia, które unieważniam. Strażnik O. K. Anastazy Ha-chuj. 11754

Lekarskie

Wrocław z obom z Dachau. Antoni Horyza, dentysta, Rawicz, Rynek 20. k 653

Dr Władysław Sawalski, specjalista chorób kobiecych i położnictwa (dawniej Cieszkowskiego 7), powrócił i przyjmuje obecnie od 10-12-tej, ul. Matejki 68 (blisko Grunwaldzkiej). 11908

Wolne posady

Magistra (y) prawem zarządu poszukuje apteka na stanowisko kierownika, województwo krakowskie. Oferty: „Gł. Wielkopolski” nr 11477.

Leżalniczy i gajowych do lasów miejskich, technika mierzniczo, budowniczego męskiego, lekarza internisty, lekarza denty, higienisty na kierownicze ośrodka zdrowia, elektrotechnika na kierownika elektrowni, oraz technika na kierownika wodociągów poszukuje Zarząd Miejski Goleniów, pow. Nowogrod (Pomorze Zachodnie). Zgłosz. pisemnie wraz z życiorysami i odpisami świadectw nadających do 1. 12. 1945 r. k 676

Kafkowska od zaraz. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 11846.

Kafkowska - bilansistka względnie książkowy-bilansista potrzebny od zaraz. Oferty wraz z odpisami świadectw kierować pod Polską Spółdzielnią Rolniczo-Handlową w Wilkowie. Oferty nieuwzględnione posostaną bez odpowiedzi. 11800

Samotny woźnica potrzebny. Fabryka wód mineralnych — Rozewnia piw, Józef Frankiewicz, Sokolnickich 71. 11829

Dzielnicy do kucharz, cześć cukierniczy potrzebni. Lodo-wa 1, cukiernia. 11822

Krawcowe na suknie oraz rezerwarka — zaraz. Gałkiza, Matejki 55. 11819

Cukiernik samodzielny potrzebny od zaraz. Półwiejska 32. 11810

Młoda, energiczna pielęgniarka-sanitariuszka na wyjazd poszukuje lekarz powiatowy. Posada państwowa. Poznań, Słowackiego 37, Dr Płucinski. 11805

Młynarza dobrego fachowca oraz stolarza na stałe poszukuje Młyn parowy Stęszew. 11834

Poszukuje od zaraz 2 czeladników krawieckich. Cieslewiec, Rólna 19. 11592

Szuka posady

Księgowy na majątek, do młyna wsi. Spółdzielni szuka posady. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11711.

Poszukujemy stanowiska w charakterze posady, kucharzy lub garderobianki dla 53-letniej wdowy mającej na utrzymaniu 2 nieletnie dziewczynki, która po zgonie męża swego znajduje się w bardzo przykrym położeniu. Zgłoszenia do Związku Prac. Gastro-nomicznych w Poznaniu, ul. Kantaka 5. 11870

Dwóch samodzielnych służarzy narzędziowców poszukuje prac. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11867.

Paniuszka lat 23, ukończona gimnazjum, dwuletnia praktyka biurowa i trzyletnia w bibliotece prosi o jakakolwiek pracę. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11836.

Gospodyni samodzielną poszukuje posady ewtl. wyjazd. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11807.

Młody energiczny średnim wykształceniem znajomością księgowości oraz fachowcem dziedzinie samochodowej szuka pracy najchętniej w przedsiębiorstwie samochodowym. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11798.

Kafkowska - bilansistka przejmie prowadzenie księgowości. Zysławowska, Siemiradzkiego 10 m. 1, od 3-4. 11769

Osobiste

Ohelgę rzuconą na panią Ludwikę Kędzię z Doruchowa odwołujemy i przepraszamy. Emilia i Karolina Michler, Doruchowo. 11824

Sprzedaje

Szkló domowe, restauracyjne, apteczne poleca Patria, sp. z ogr. odp. Poznań, Wały Zygmunda Augusta 1. k 476

P. K. O. V-4499
przyjmuje Administracja ul. Wyspiańskiego 10 i pstr bez odpowiedzialności za terminowy druk

OGŁOSZENIA DROBNE Konto: Bank „Spolem” nr 8

Maszyny do pisania, liczenia (reparacje, przeróbki na polski układ). W. Chrzanowski, plac Wolności 2. 10443

Radioaparaty najtańszej Radiomechanika, Walki Młodych 25 (sw. Marcin). 10852

Galanteria w dużym wyborze poleca Hurtownia Włókiennicza-Galanteryjna. Bolesław Brzezinski, Łódź, Piłsudskiego 76. k 612

Najlepsze esencje do limoniad, lodów, cukierków, ciast, wódek i likierów, barwniki niezakładowe dostarcza Domagalaki i Ska, Fabryka esencji owocowych, Poznań, Garncarska 8, tel. 24-60. 11611

Fortepiany, fisharmonie najkorzystniej Drygas, Skarbowka 15. 11367

Aparat do spawania, piec, rury, kolana, płyty do kotlin, narzędzia wszelkiego rodzaju, śruby, gwóźdź, nit, poleca i kupuje. Okazja Dom Handl. Komisowy, Gracza 1b. 11679

Srebrne wyroby, złote, porcelana, antyki kupuje — sprzedaje, przyjmuję komis. „Lanus”. Sterca 5/6. 11727

Kasa kasaletka „National” 27 klawisków, prawie nowa, brzd zmieniły i stały, okazyjnie sprzedam. Sklep maszyn biurowych Poznań, Mielżyńskiego 18. 11721

Radio i aparat fotograficzny sprzedam tanio. Promienista 26a. 11872

Parcela na Winarach na sprzedaż. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11856.

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze — Kochanowicz S-ka, plac Wolności 13 (obok 3 Maja). 11855

Uwaga detalistki radiowi. Polecamy po cenach hurtowych krzyżalki radiowe 8 — z 12 sztuk, wyłączniki hebelkowe 6 — z 12, potencjometry 15 — z 12, bloki opory i kondensatory stałe — po cenach hurtowych. Dom Handlowy E. Nowacki, Poznań, Walki Młodych 14, koło Rokietnicy. 11854

Zegar stojący, dywan 2 1/2 x 3 1/2, chodnik kokosowy 118 x 500, biurko damskie. Zielona 7 m. 16. 11785

Trzy manżety, strutownik, parnik, parowa maszyna leżąca 12 KM. Włodek, Kazmier, koło Rokietnicy. 11782

Torebki do kapeluszy poleca Z. Twardowski, ul. Wroniecka 24 (dawniej ul. Woźna 11). 11862

Parcela bez hipotek, natychmiastowe przewłaszczenie, teren miasta Poznania, okazuje się na sprzedaż. Blizsze szczegóły 27 Grudnia 15, Gertner. 11850

Piec stalopalny emaliowany, Bogusławskiego 24 m. 6. 11842a

Parcela Górczyn sprzedam. Szewska 9 m. 7. 11842

Piec przenośny stalopalny sprzedam. Sowińskiego 4 m. 2, okolica Słoneczna. 11832

Futro damskie karakulu sprzedam. Wawerska 11 m. 1 (kolej Grunwaldzkiej i Racla-wickiej). 11820

Słrzyś tyśiąc 60x40x40 cm nieużywanych sprzedam korzystnie. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11831.

Kasę rejestracyjną „National” okazujecie sprzedam. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11818.

Westfalkę sprzedam korzystnie. Bińska 13 m. 6 przy Bramce Warszawskiej. 11804

Sprzedam „Nutrie”. Dąbrowskiego 88 m. 27. 11803

Parcela przy Winogradach na sprzedaż. Inform.: Winiary, św. Leonarda 9. 11792

Blam pizmowcowy, mufla skunksowa, kołnierz foka, płaszcz męski czarny. Wały Jana 11 m. 7. 11760

Dywan, lustro, biurko damskie, tacę srebrną sprzedam. Rynek Środecki 12 m. 4, front. 11788

Mebleł ręczną tancio sprzedam. Kraszewskiego 13 m. 5. 11786

Zegar stojący, dywan 2 1/2 x 3 1/2, chodnik kokosowy 118 x 500, biurko damskie. Zielona 7 m. 16. 11785

Trzy manżety, strutownik, parnik, parowa maszyna leżąca 12 KM. Włodek, Kazmier, koło Rokietnicy. 11782

Futro damskie i lisa. Wyspiańskiego 23 m. 1. 11790

Kupna

Krawatowe materiały kupuje Rokoko, wytwórnia krawatów Poznań, Ogrodowa 4. 10352

Radioaparaty, lampy radiowe kupuje Radiomechanika, Walki Młodych 25 (sw. Marcin). 10851

Materiały wełniane, podszewki, kupuje Fr. Zieliński, pl. Wolności 4 m. 3. 11304

Fabryka Mydła „Lotnik”, Łódź, Limanowskiego 101, tel. 113-94, kupuje wszelkie tłuszcze nadające się do produkcji mydła oraz stearyny w każdej ilości. Płacimy ceny najwyższe. k 647

Pasy skórzane, parczane, gumowe, kupuje stale „Hatech”, Marcin 65. 11501

Gumowane materiały metra kupuje każda ilość. Focha 175 m. 14, oficyjna. 11513

Blyskawiczne zamki kupuje każda ilość rozmiar od 35-70. Focha 175 m. 14, oficyjna. 11514

Węże parczane, gumowe, kupuje stale „Hatech”, Marcin 65. 11497

Drut stalowy ciągniony śr. 5 lub 6 mm 1/2 tony kupuje. Of.: „Głos Wielkopolski” nr 11589.

Chemikalia, tłuszcze woski oraz wszelkie surowce kupuje „Farmachemia”, Poznań, Libelta 11. Tel. 26-02. 11622

Radioodbiorniki, lampy, zakupi, sprzedaje, zamiana Radiodokspert, Poznań, Śniadeckich 1. 11660

Artykuły tapicersko-dekoracyjne, stolarskie. Zakup-sprzedaje. Marcin Pieczyński, Stary Rynek 44. 11650

Firany, ceraty, obicia meblowe. Zakup-sprzedaje. Marcin Pieczyński, Stary Rynek 44. 11651

Kupię szafę, łóżko. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11755.

Naprawy zegarków wykonuję. Złoty tom kupuję. — Rakowski, Poplińskich 9 m. 7. 11857

Rięć po cenach hurtowych każdą ilość kupi „Farmachemia”, Poznań, Libelta 11, tel. 26-02. 11851

Odpadki aluminium, miedzi, papieru, najwyższe ceny gotówką. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11844.

Dentystyczne artykuły kupuje, Szewska 9 m. 7. 11841

Jadalnie i gabinet męski, modne w dobrym stanie kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11835.

Materiał bielski na ubranie kupię. Padé, Wały Leszczyńskiego 11. 11517

Cyrkle, stalówki, ołówki i inne artykuły papirnicze, maszynowe pisania i liczenia kupię „Tur”, Wały Leszczyńskiego 11. 11814

Gremplarkę do wełny kupię. Oferty: Dąbrowskiego 47. Białawaty. 11808

Kupię kiosk mieszkalny oraz nieduży barak mieszkalny — Wierzbicę 46 m. 2. 11789

Kupię urządzenie olejarni. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11787.

Radioaparaty, lampy radiowe kupuje, sprzedaje, naprawia „Radioma”, Wrocławska 13 tel. 22-52. 11780

Stearyny, gliceryne, tracycanta, lanoline, wosk kupa. Poznańska 26 m. 8. 11770

Sypialnię nowoczesną kupię. Oferty z ceną do „Głosu Wielkopolskiego” nr 11763.

Bieliznę pościelową kupię. Wały Jana 11 m. 7. 11761

Kupię kiosk lub skład z towarami. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11750.

Elektryczny piecyk na 1500 w prób ceramicznych kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11736.

Wielkopolska Hurtownia Warzyw, Owoców oraz wszelkich Produktów Rolnych, POZNAŃ, ul. Wyspiańskiego 16. 11864

Wielkopolska Hurtownia Warzyw, Owoców oraz wszelkich Produktów Rolnych, POZNAŃ, ul. Wyspiańskiego 16. 11864

Wielkopolska Hurtownia Warzyw, Owoców oraz wszelkich Produktów Rolnych, POZNAŃ, ul. Wyspiańskiego 16. 11864

Wielkopolska Hurtownia Warzyw, Owoców oraz wszelkich Produktów Rolnych, POZNAŃ, ul. Wyspiańskiego 16. 11864

Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I. Tel. 64-75. Konto PKO V-4499, Bank Spolem 8 Kolportaż — Bukowska 3. Tel. 78-64. Konto PKO V-4400, Bank Spolem 25. Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej

Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 11-tej do 14-tej Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca Tel. Red. 62-70 (nocne 17-28 i 61-37) — Tel. Dyr. Delegatury 64-75 — Tel. Kolportażu 78-64

Redaguje Kolegium. Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarząd Państwowym w Poznaniu K — 7806